

Ścieżka życia – dzień trzynasty

1 P 5,5b – 14

Po raz drugi w tym tygodniu naturalny porządek lektury Dziejów zostaje zastąpiony czytaniem własnymi, które przypadają w święto liturgiczne. Tym razem świętego Marka Ewangelisty. Powyższy fakt nie może zmienić naszego nastawienia tych, którzy poznają ścieżkę życia i pozwalają się nią prowadzić. Przyjmijmy po prostu, że Panu zależy abyśmy odkryli światło w czytaniu z 1 listu św. Piotra. Przypomnę tylko, że Piotr napisał swój pierwszy list w połowie lat sześćdziesiątych pierwszego wieku. Piotr był w Rzymie. Trwało prześladowanie rozpoczęte przez Nerona. Prawdopodobnie Paweł Apostoł został zaarrestowany, wspólnoty, które zrodził dla Chrystusa przeżywają pewien kryzys. Piotr w poczuciu odpowiedzialności za wiarę braci pisze do nich list.

Lektura fragmentu piątego rozdziału pokazuje, że kroczenie na ścieżce życia nie uwalnia człowieka od walki z pokusami, cierpieniami i atakami złego ducha. Stąd wezwanie do czujności i trzeźwości. Postawa pokory pozwala Człowiekowi Bożemu wezwać pomocy od Boga i od drugiego człowieka w sytuacji kiedy jego wiara i wierność Bogu są próbowane. Zwracam waszą uwagę szczególnie na werset 10 w piątym rozdziale:

„A Bóg wszelkiej łaski, Ten, który was powołał do wiecznej swojej chwały w Chrystusie, gdy trochę pocierpicie, sam was udoskonali, utwierdzi, umocni i ugruntuje”. Warto dostrzec, że cierpiącym chrześcijanom Piotr pokazuje, że sytuacja ta może zostać wykorzystana przez Boga aby wspierać duchowy rozwój chrześcijanina.

Ćwiczenie:

Przepisz sobie powyższy werset własnoręcznie i staraj się go mieć przed swoimi oczami, aby się wrył w Twoim sercu.